

Józef M. Dołęga

Poznawanie relacji przez człowieka a zagadnienie hominizacji według K. Kłósaka

Studia Philosophiae Christianae 28/2, 139-148

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JÓZEF M. DOŁĘGA

**POZNAWANIE RELACJI PRZEZ CZŁOWIEKA
A ZAGADNIENIE HOMINIZACJI
WEDŁUG K. KLÓSAKA**

1. Wstęp. 2. Poznawanie relacji przez zwierzęta. 3. Poznawcze ujęcie relacji przez człowieka. 4. Komunikacyjny system człowieka. 5. Zakończenie.

1. WSTĘP

Z ks. prof. drem hab. Kazimierzem Klósakiem spotkałem się w roku akademickim 1965/66 na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Akademii Teologii Katolickiej, gdzie podjąłem studia z zakresu filozofii przyrody. W następnym roku akademickim uczestniczyłem w Jego wykładach i seminarium. Uczestnicy tego seminarium w jakiś sposób partycypowali w programie badawczym swego Profesora. Zagadnienia, które wówczas mnie interesowały, mieściły się w szeroko rozumianej antropologii filozoficznej. Z tej dziedziny podjąłem temat pracy magisterskiej pt.: *Teoria kreacjonistycznych początków duszy ludzkiej a współczesny ewolucjonizm*, którą sfinalizowałem 16 czerwca 1969 roku i rozpocząłem pracę badawczą na temat genezy mowy ludzkiej pt.: *Implikacje filozoficzne naukowego ujęcia zagadnienia pochodzenia mowy ludzkiej*, którą obroniłem 23 czerwca 1975 roku. Promotorem obu tych prac był ks. prof. Kazimierz Klósak. Dlatego ośmielam się zaliczyć do grona Jego uczniów, a pamięć o Nim zawsze trwa we mnie jako o dobrym Nauczycielu i wytrawnym Mistrzu. Pragnę tutaj nadmienić, że temat pracy habilitacyjnej: *Stosunek ruchu do materii w ujęciu klasycznej filozofii przyrody* również był dyskutowany wstępnie z Profesorem. Dlatego uważam, że te opracowania w jakiś sposób tkwią w programach badawczych K. Klósaka.

Problem poznawczego ujmowania relacji przez człowieka interesował K. Klósaka z racji zagadnienia hominizacji, a zwłaszcza problemu genezy duszy ludzkiej i jej bytu du-

chowego. W artykule niniejszym została przedstawiona analiza sposobu ujmowania relacji przez zwierzęta i przez człowieka oraz została ukazana specyfika komunikacyjnego systemu człowieka, jakim jest mowa artykułowana.

2. POZNAWANIE RELACJI PRZEZ ZWIERZĘTA

Zjawisko poznawczego ujmowania relacji przez zwierzęta jest faktem potwierdzonym przez wiele eksperymentów i stanowi w etologii podstawę do bardziej analitycznej rekonstrukcji ich życia poznawczego. Natomiast w dalszym ciągu jest dyskutowany sposób ujmowania przez nie relacji.

Doświadczenia przeprowadzone na pszczołach¹, kurach², szczurach³, i małpach⁴ wykazały, że zwierzęta te są zdolne do spostrzegania relacji w ramach zmysłowego konkretności i poprzez niego. Doświadczenia te wykazały, że istoty te mają zdolność spostrzegania relacji w konkretnym polu widzenia. Zagadnienie to poddał szczegółowej analizie K. Klószak w następujących artykułach: „Próba rozwiązania problemu pocho-

¹ Por.: J. Dembowski, *Psychologia zwierząt*, Warszawa 1946, 232—254, 255—279; R. Chauvin, *Życie i obyczaje owadów*, tłum. A. Straszewicz, Warszawa 1966, 179—190; V. B. Dröscher, *Instykt czy doświadczenie — Zachowanie się zwierząt*, tłum. K. Kowalska, Warszawa 1969, 155—172; W. G. Van der Kloot, *Zachowanie się zwierząt*, tłum. I. Łukaszewska, Warszawa 1971, 202—210; P. Marler, *Animals and man: Communication and its developments*, w: *Communication*, ed. by J. D. Rolsansky, Amsterdam — London 1969, 34—39; A. Remane, *Życie społeczne zwierząt*, tłum. W. Serafiński, Warszawa 1965, 121—124, 137—139, 141—142; B. Sadowski, J. A. Chmurzyński, *Biologiczne mechanizmy zachowania*, Warszawa 1989, 520—522.

² Por.: J. Dembowski, *Psychologia zwierząt*, 280—296, 297—311; V. B. Dröscher, *Instykt czy doświadczenie*, 115—125, 139—146; P. Marler, *Animals and man*, 39—43; A. Remane, *Życie społeczne zwierząt*, 21, 23—25, 30, 48, 60.

³ Por.: J. Dembowski, *Psychologia zwierząt*, 312—335, 336—365; V. B. Dröscher, *Instykt czy doświadczenie*, 131—139.

⁴ Por.: J. Dembowski, *Psychologia zwierząt*, 110—142, 143—179; P. Marler, *Animals and man*, 52—59; V. B. Dröscher, *Instykt czy doświadczenie*, 98—115; W. G. Van der Kloot, *Zachowanie się zwierząt*, 191—198; N. R. F. Maier and T. C. Schneirla, *Principles of animal psychology*, New York 1964, 469—476; H. F. Harlow, *Basic social capacity of Primates*, w: *The evolution of man's capacity for culture*, Detroit 1965, 40—53; M. J. Wojtonis, *Prehistoria intelektu — przyczynek do zagadnienia antropogenezy*, tłum. Z. Pomianowska, Warszawa 1951, 8—82, 147—178; B. Sadowski, J. A. Chmurzyński, *Biologiczne mechanizmy zachowania*, 431, 473—474, 524—527, 531—535, 562—566.

dzenia duszy ludzkiej”⁵, „Zagadnienie pochodzenia duszy ludzkiej a teoria ewolucji”⁶.

Wszystkie wspomniane doświadczenia wskazują, że zwierzęta posiadają zdolność dostrzegania relacji w konkretnej sytuacji zjawiskowej, w aktualnym polu spostrzegania. Mówiąc inaczej, zwierzęta pośrednio spostrzegają relacje⁷, bo poprzez aktualne, konkretne pole spostrzegania i w ramach tego pola.

Spostrzeganie przez zwierzęta relacji, często nazywane za I. A. Pawłowem myśleniem konkretnym, mieści się w ramach pierwszego układu sygnałów. Jest ono reakcją struktury organizmu zwierzęcia na bodźce pochodzące ze środowiska. Wydawane dźwięki, sygnały dźwiękowe lub słowa, podczas spostrzegania relacji przez zwierzęta, nie wychodzą poza pierwszy układ sygnałowy. Nawet doświadczenia na współczesnych naczelnych wykazują jednoznacznie, że zwierzęta te spostrzegają relacje w konkretnym polu widzenia, czyli w sytuacji jednostkowej i oglądowej⁸.

Na podstawie doświadczeń W. Kohlera i R. M. Yorkesa nad małpami S. L. Wygotski wyprowadza wniosek, że fonetyka, gesty i mimika tych zwierząt nie oznacza czegoś obiektywnego, czyli nie spełnia funkcji znaku⁹. Cały system komunikacyjny naczelnych jest związany z ich stanem emocjonalnym, spełnia funkcję impresywną i ekspresywną nie wychodząc poza pierwszy układ sygnałowy.

Obserwacja nad zachowaniem się zwierząt dostarcza faktów, które — żeby nie popaść w antropomorfizm — należy interpretować w myśl zasady C. L. Morgana, dającej się sformułować w następujący sposób: do wyjaśnienia zachowania danego zwierzęcia nie należy przyjmować wyższych czynności

⁵ K. Klósak, *Próba rozwiązania problemu pochodzenia duszy ludzkiej*, *Znak*, 13 (1961) 1181—1234.

⁶ K. Klósak, *Zagadnienie pochodzenia duszy ludzkiej a teoria ewolucji*, *Roczniki Filozoficzne*, 8 (1960) 3, 53—123.

⁷ Por.: K. Klósak, *Próba rozwiązania problemu pochodzenia duszy ludzkiej*, 1226—1227; tenże, *Zagadnienie pochodzenia duszy ludzkiej a teoria ewolucji*, 112—113; W. Ullrich, *Zoopsychologia*, tłum. Z. Woźniński, Warszawa 1973, 40—52.

⁸ Por.: P. Marler, *Animals and man*, 52—59.

⁹ Por.: S. L. Wygotski, *Wybrane prace psychologiczne*, tłum. E. i J. Fleszerowie, Warszawa 1971, 181—182; N. R. F. Maier, T. C. Schneirla, *Principles of animal psychology*, 469—476; W. Ullrich, *Zoopsychologia*, 40—52; T. Milewski, *Teoria znaku*, *Zeszyty Naukowe KUL*, 7 (1964) 2, 3—14; L. J. Prieto, *Nachrichten und Signale*, Berlin 1972.

psychicznych, jeżeli można je wyjaśnić i zrozumieć przez przyjęcie zjawisk psychicznych niższego rzędu¹⁰.

Na podstawie analizy zjawisk psychicznych występujących u zwierząt a związanych z różnymi systemami komunikacyjnymi, można wyprowadzić następujący wniosek: zróżnicowanie sposobów komunikacji i ich doskonałość, jaką obserwuje się u różnych gatunków, są zależne od ilościowych, a nie jakościowych różnic, które zachodzą między właściwościami psychicznymi tych zwierząt¹¹. Zróżnicowanie takie zachodzi nie tylko między jednostkami różnych gatunków, ale jest obserwowane również między osobnikami tego samego gatunku.

3. POZNAWCZE UJĘCIE RELACJI PRZEZ CZŁOWIEKA

Komunikacyjny system człowieka ujmuje i wyraża nie tylko stany emocjonalne, subiektywne, ale ujmuje poznawczo i informuje o obiektywnej rzeczywistości, istniejącej poza podmiotem poznającym. Mowa ludzka składa się przede wszystkim ze słów i zdań zbudowanych według odpowiednich reguł, które zostały wypracowane w filogenezie danego języka, zawiera bogatą i zróżnicowaną informację o rzeczywistości obiektywnej. W związku z tym masuwa się pytanie: dlaczego w mowie ludzkiej zawiera się tak obszerna i zróżnicowana informacja o świecie otaczającym człowieka i o nim samym, w jaki sposób i z jakich elementów ta mowa jest zbudowana?

Człowiek w mowie posługuje się słowami, które zawierają w swojej treści jedną lub bardzo wiele relacji poznanych w sposób abstrakcyjny i ogólny. Jest to możliwe dzięki abstrakcji, przy pomocy której człowiek pomija elementy nieistotne spostrzegane w konkretnym polu widzenia. Ponadto treści te może on uogólnić do bardzo wielu podobnych relacji w określonym zakresie przedmiotów. Dlatego informacja zawarta w mowie człowieka może być bardzo bogata i zróżnicowana.

Człowiek nie tylko może wypracować nazwy ogólne, na których treść składają się relacje poznane w sposób abstrakcyjny i ogólny, ale może dostrzec bezpośrednio relacje między

¹⁰ Por.: R. J. Wojtusiak, *Od przyzwyczajień do ujmowania związków przedmiotowych u zwierząt*, w: *Psychologia rozumienia*, pod red. W. Szewczuk, Warszawa 1968, 291; K. Kłósak, *Próba rozwiązania problemu pochodzenia duszy ludzkiej*, 1204.

¹¹ Por.: R. J. Wojtusiak, *Od przyzwyczajień do ujmowania związków przedmiotowych u zwierząt*, 290.

tymi wyrażeniami, to znaczy poza konkretnym, zjawiskowym, jednostkowym i oglądowym polem spostrzegania. Relacje te są wyrażane przede wszystkim w sądach. Dostrzeganie relacji w sposób bezpośredni jest charakterystyczną właściwością człowieka, która stanowi jakościową odrębność w stosunku do pośredniego poznania relacji przez zwierzęta.

Na podstawie badań przeprowadzonych przez B. F. Proszniewa¹² nad systemem komunikacyjnym człowieka i w porównaniu z komunikacyjnymi systemami zwierząt, Kazimierz Obuchowski¹³ dochodzi do wniosku, że nie ma linii ciągłej od psychiki zwierząt do psychiki człowieka.

W komunikacyjnym systemie człowieka, w mowie artykułowanej, możemy wyróżnić następujące funkcje: ekspresywną, impresywną i sematyczną¹⁴. M. Maruszewski¹⁵ wyróżnia dwa zasadnicze przejawy funkcjonalne mowy: poznawczy i praktyczny. Należy zauważyć w tym przypadku, że funkcja poznawcza jest funkcją semantyczną, a funkcja praktyczna ujęta jako funkcja komunikacyjna, włączona w kontekst praktycznego współdziałania między osobnikami, jest funkcją pierwotną i zawiera w sobie funkcję ekspresywną i impresywną. Dzięki tym funkcjom mowy człowiek mógł i może przekazywać innym ludziom swoje potrzeby, wpływać na ich zachowanie, przekazywać swoje doświadczenie, pouczać innych i sam od nich się uczyć¹⁶.

Charakterystyczną cechą mowy ludzkiej jest funkcja oznaczania, która przejawia się we wszystkich jednostkowych ele-

¹² B. F. Proszniew, *Antropogeneticzeskije aspekty fizjologii wyżej nierwowej diejatielnosti i psichologii*, *Woprosy Psichologii*, 14 (1968) 5, 17—32.

¹³ Por.: K. Obuchowski, *Kody orientacji i struktura procesów emocjonalnych*, Warszawa 1970, 111.

¹⁴ T. Milewski, *Językoznawstwo*, Warszawa 1969, 49. Por.: S. L. Rubinsztejn, *Podstawy psychologii ogólnej*, Warszawa 1964, 541, 543—544; T. Tomaszewski, *Wstęp do psychologii*, Warszawa 196, 226—227; A. P. Noyes, C. Kolb Lawrence, *Nowoczesna psychiatria kliniczna*, Warszawa 1969, 47; G. Révész, *Origine et préhistoire du langage*, Paris 1950, 127—135; F. Kainz, *Psychologie der Sprache*, Band 1, Stuttgart 1962³, 66—72.

¹⁵ Por.: M. Maruszewski, *Mowa a mózg — Zagadnienia neuropsychologiczne*, Warszawa 1970, 26—28.

¹⁶ Por.: L. Korzeniowski, *Zarys psychiatrii*, Warszawa 1979³, 27; J. Dąbska, *O narzędziach i przedmiotach poznania*, Warszawa 1967, 65—66; B. L. Whorf, *Linguistique et anthropologie*, Paris 1969, 177; J. P. Bronckart, *The Regulating Role of Speech — A Cognitivist Approach*, *Human Development*, 16 (1973) 417—439.

mentach mowy ludzkiej. Funkcję tę znajdujemy zarówno w słowach, jak i w zdaniach lub inaczej mówiąc, w pojęciach i sądach. Wyrażenia językowe mogą oznaczać coś jednostkowego, konkretnego oraz mogą oznaczać relacje poznane w sposób abstrakcyjny i ogólny, które są treścią wyrażen językowych. Poza tym wyrażenia językowe w postaci zdań, oznaczają nowe relacje, a wypowiedziane przez człowieka informują o tym środowisko społeczne. Jest to jedna z istotnych cech mowy człowieka zwana produktywnością. Funkcja oznaczania mowy ludzkiej jest otwarta, to znaczy, że człowiek poznając w sposób sobie właściwy, nowe relacje, może oznaczać je nowymi wyrażeniami dźwiękowymi. Wskazuje to na arbitralność mowy ludzkiej.

Przy zagadnieniu funkcji oznaczania mowy ludzkiej nasuwa się przypuszczenie o jej ewolucyjnym charakterze, co od strony psychologicznej jest zrozumiałe zarówno w ontogenezie, jak i filogenezie człowieka. Z dużym prawdopodobieństwem możemy stwierdzić, że ewolucja funkcji semantycznej artykułowanej mowy człowieka prowadziła od oznaczeń dźwiękowych relacji poznanych w konkretnym polu spostrzegania do oznaczeń relacji poznanych w sposób abstrakcyjny i ogólny.

Cechą charakterystyczną artykułowanej mowy człowieka jest to, że wyrażenia jej oznaczają relacje poznane w sposób abstrakcyjny, ogólny i bezpośredni. Wszystkie systemy komunikacyjne zwierząt sygnalizują tylko ich stan emocjonalny, jako reakcję organizmu na poznane, w sposób pośredni, relacje. Komunikacyjne systemy zwierząt nie sygnalizują relacji poznanych w sposób abstrakcyjny i ogólny, ponieważ istoty te ich nie poznają. Na tej podstawie można twierdzić, że między „mową” zwierząt, a artykułowaną mową człowieka istnieje jakościowa różnica. Mowa artykułowana jest możliwa do realizacji w różnych systemach językowych. Nie oznacza to, że komunikacja między ludźmi nie może dokonywać się za pomocą innych sposobów, takich, jak: mimika, gesty, pantonima, sztuka, pismo i określone znaki. Podstawą nauczania się systemu językowego są właściwości człowieka zdeterminowane genetycznie, dające możliwość nauczania się jakiegokolwiek języka. Wyuczenie określonego języka zależy od środowiska, w jakim dziecko się znajduje. Środowisko społeczne w tym przypadku jest czynnikiem modyfikującym komponentę genetyczną mowy ludzkiej.

Do charakterystycznych elementów mowy ludzkiej należą słowa i zdania, w których występuje funkcja semantyczna.

Istotną cechą mowy jest możliwość przekazu informacji¹⁷ w czasie przeszłym, teraźniejszym i przyszłym¹⁸. Podstawą tworzenia bogatej i zróżnicowanej treści słów i zdań jest zdolność, którą człowiek posiada do poznawczego ujmowania relacji w sposób abstrakcyjny, ogólny i bezpośredni.

W języku filozoficznym można określić zdolność jako przejaw określonego działania bytu¹⁹. W naszym przypadku określonym działaniem człowieka jest dostrzeganie relacji w sposób abstrakcyjny, ogólny i bezpośredni. Relacje te składają się na treść słów i zdań.

Wychodząc z założenia Tomasza z Akwinu sformułowanego w sposób następujący: sposób działania czegokolwiek stosuje się do jego sposobu istnienia²⁰, należałoby stwierdzić, że jeżeli bezpośrednio ujmowanie relacji w sposób abstrakcyjny i ogólnie nie wykazuje żadnych zjawiskowych cech materii, to podmiot warunkujący ten sposób działania, w swoim bycie, pod pewnym względem, wykracza poza materię pierwszą zaktualizowaną.

Artykułowana mowa człowieka jest podstawą przekazu informacji w czasie, co jest warunkiem możliwości ewolucji kultury²¹ oraz przekazu kulturowego, który wyjaśnia tempo jej rozwoju.

4. KOMUNIKACYJNY SYSTEM CZŁOWIEKA

Komunikacyjnego systemu człowieka nie można sprowadzić do komunikacyjnych systemów zwierząt, ani z nich wyprowadzić. Stanowi on jakościowo nowy sposób komunikacji. Wyra-

¹⁷ Por. na temat informacji: M. Lubański, *Filozoficzne zagadnienia teorii informacji*, Warszawa 1975; tenże, *Informacja — system*, w: M. Heller, M. Lubański, S. W. Ślaga, *Zagadnienia filozoficzne współczesnej nauki*, Warszawa 1982²; J. L. Kulikowski, *Informacja i świat w którym żyjemy*, Warszawa 1978; M. Mazur, *Jakościowa teoria informacji*, Warszawa 1970; A. Latawiec, *Koncepcja informacji biologicznej*, *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, t. 5, Warszawa 1983, 151—160; J. M. Dołęga, *Znak język symbol — Z podstawowych zagadnień komunikacji*, Warszawa 1991, 76—93.

¹⁸ Por.: M. Critchley, *The evolution of man's capacity for language*, w: *Physical Anthropology and Archeology*, ed. by P. B. Hammon, New York — London 1964, 47—48.

¹⁹ Por.: E. Morawiec, *Rola intuicji w przyjmowaniu założeń w metafizyce ogólnej u J. Maritaina*, Warszawa 1974, 34—45, 167—168.

²⁰ Por.: Tomasz z Akwinu, *Summa Theologica*, ed. Altera Romana, Romae 1894, pars 1, qu. 89, a. 1, s. 687; K. Klószak, *Próba rozwiązania problemu pochodzenia duszy ludzkiej*, 1229.

²¹ Por.: L. A. White: *The Evolution of Culture*, w: *Cultural and Social*

żenia mowy artykułowanej oznaczają relacje ujęte w sposób abstrakcyjny i ogólny, a dostrzeganie tych relacji następuje w sposób bezpośredni, czego nie zauważa się w żadnym ze znanych komunikacyjnych systemów zwierząt.

Zróznicowany i bogaty obraz fonetyczny mowy artykułowanej pozwala na oznaczenie nowymi wyrażeniami dźwiękowymi nowych przedmiotów, sytuacji i relacji, jakie zachodzą między tymi przedmiotami. Zjawisko to nie występuje w komunikacyjnych systemach zwierząt. Funkcja semantyczna artykułowanej mowy człowieka stanowi istotną cechę tego sposobu komunikacji. Dzięki tej funkcji człowiek może dowolnie oznaczać wyrażeniami dźwiękowymi poznane przedmioty. Funkcja ta nie występuje w takim znaczeniu w żadnym z systemów komunikacyjnych zwierząt.

Komunikacyjny system człowieka wyróżnia go ze świata zwierząt²², jest on środkiem społecznego przekazywania doświadczenia ludzkiego i stanowi główny czynnik przyspieszający rozwój kultury materialnej i duchowej rodzaju ludzkiego²³. Pojawienie się w procesie rozwojowym istot ze zdolnością mówienia było następstwem wystąpienia odpowiednich warunków biologicznych, psychicznych i społecznych²⁴, które sprzyjały tworzeniu się specyficznych właściwości mówienia, zwłaszcza mowy artykułowanej u tych istot. Dlatego począt-

Anthropology, ed. by P. B. Hammond, New York — London 1964, 406—427; P. Henle, *Language, Thought and Culture*, w: tamże, 378—392; S. M. Garné, *Culture and the Direction of Human Evolution*, w: *Human Evolution*, 100—113.

²² Por.: J. Z. Young, *Model mózgu*, tłum. S. Bogusławski, Warszawa 1968, 25; N. Chomski, *Form and meaning in natural language*, w: *Communication*, 65—85; Th. M. Newcomb, R. H. Turner, Ph. E. Converse, *Psychologia społeczna*, Warszawa 1970, 47; D. Ploog, *Kommunikation in Affengesellschaften und deren Bedeutung für die Verständigungsweisen des Menschen*, w: *Neue Anthropologie*, Herausgeg. von H. G. Gadamer und P. Vogler, Band 2, Stuttgart, 1972, 98, 168—171.

²³ Por.: A. I. Hallowell, *Culture, Personality and Society*, w: *Anthropology Today — An Encyclopedic Inventory*, prep. A. L. Kroeber, Chicago — London 1952, 503—615; L. A. White, *The Evolution of Culture*, w: *Cultural and Social Anthropology*, 406—426; H. Hoiyer, *The relation of language to culture*, w: *Anthropology Today*, 554—576; B. Rensch, *Homo sapiens — Vom Tier zum Halbgott*, Göttingen 1970, 109—135, 172—202; A. L. Kroeber, *Anthropology: Culture Patterns and Processes*, New York 1963, 14—59.

²⁴ Por.: R. Stopa, *Powstanie mowy ludzkiej w oświetleniu antropologii i językoznawstwa*, Przegląd Antropologiczny, 22 (1956) 2, 392—393; T. Wojciechowski, *Wybrane zagadnienia z filozoficznej antropologii*, Kraków 1985.

ków mowy ludzkiej należy szukać znacznie wcześniej, niż sięgają dzieje ludzkości²⁵.

Mowa artykułowana jest tylko jedną z form języka. Język wyraża się we wszystkich środkach komunikacji, zarówno w formach naturalnych, jak i w formach sztucznie utworzonych przez człowieka. Odróżniając język od mowy, nie przeciwstawia się ani odrywa jednego zjawiska od drugiego, mając na uwadze to, że są one powiązane tak, że język realnie istnieje w mowie. Często wyróżnia się mowę wrodzoną i nabytą, ale w tym przypadku należy stwierdzić za Jerzym Konorskim²⁶, że umiejętność posługiwania się danym językiem jest nabywana na drodze doświadczenia osobniczego, a zdolność do nauczenia się jakiegokolwiek języka jest wrodzona i właściwa tylko gatunkowi ludzkiemu.

Wzajemne zależności między mową a myśleniem są przedmiotem badań psychologii myślenia. Zdaniem Tadeusza Bilikiewicza — mowa jest integralnie związana z myśleniem²⁷. Jest ona nie tylko zewnętrznym wyrazem myśli, ale jest jej narzędziem umożliwiającym myślenie abstrakcyjne²⁸, które jest niemożliwe bez języka. Między mową a myśleniem zachodzi wzajemne powiązanie, myśl jest wyrażona w mowie, stanowi z nią pewną jedność, ale nie tożsamość.

Artykułowana mowa człowieka jest związana ze świadomością, którą określamy jako zdolność rozumienia otaczającego świata, samego siebie i działania oraz swego stosunku do świata zewnętrznego i do świata wewnętrznego. Świadomość refleksyjna, charakterystyczna dla człowieka, jest uwarunkowana funkcjami mózgu, ale nie może być do nich zredukowana. Mózg jako struktura biologiczna ma swoją pre-

²⁵ Por.: R. Stopa, *Powstanie mowy ludzkiej...*, 392, 463, 462; M. Maruszewski, *Mowa a mózg*, 24.

²⁶ Por.: J. Konorski, *Integracyjna działalność mózgu*, Warszawa 1969, 14; K. Zamiara, *Metodologiczne znaczenie sporu o status poznawczy teorii — Z problematyki związków między metodologią nauk i teorią poznania*, Warszawa 1974, 183—230.

²⁷ Por.: T. Bilikiewicz, *Psychiatria kliniczna*, Warszawa 1969⁴, 80; Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 1965⁴, 9; P. Chauchard, *Connaissance et maîtrise de la mémoire*, Paris 1968, 43, 44; P. R. Bize et P. Goguelin, *L'équilibre du corps et de la pensée*, Paris 1968, 113—115; A. A. Bratno, P. P. Woikow, A. N. Koczergin, G. I. Carjedorodcew, *Modelowanie czynności psychicznych*, tłum. M. Madejski, Warszawa 1973, 150—151; B. Sadowski, J. A. Chmurzyński, *Biologiczne mechanizmy zachowania*, 537—538.

²⁸ Por.: K. Twardowski, *Wybrane pisma filozoficzne*, Warszawa 1965, 165, 347.

historię naturalną w procesie rozwojowym form żywych. Mowa często jest ujmowana w kategoriach warunkowania wyższego rzędu — jako drugi układ sygnałowy, w którym słowa pełnią funkcję bodźców warunkowych. Słowa w systemie językowym człowieka zastępują przedmioty, są ich symbolami i tworzą dla niego drugi system sygnałowy.

5. ZAKOŃCZENIE

Na podstawie powyższych analiz dochodzimy do wniosku, że zwierzęta spostrzegają relacje tylko w konkretnym polu i poprzez to pole, czyli w sposób pośredni, jednostkowy, konkretny i zjawiskowy. Człowiek natomiast ujmuje relacje w sposób bezpośredni, ogólny i abstrakcyjny. Podstawą mowy ludzkiej jest zdolność człowieka do poznawczego ujmowania relacji bezpośrednio w sposób ogólny i abstrakcyjny. Element ten stanowi o specyfice komunikacyjnego systemu człowieka. Zagadnienie to ma doniosłe znaczenie w wyjaśnianiu procesu hominizacji.

THE COGNITION OF RELATION BY HUMAN BEING VERSUS A HOMINISATION PROBLEM BY K. KLÓSAK

Summary

The paper includes the analysis of the way of cognition of relation by animals and by human being. Animals cognize relations indirect way in the concrete, undated, and phenomenal reception area. Human being cognizes relations direct, abstract, and general way. The way of cognition of relation determines a particular communication system of human being. The development of this system is conditioned by hominisation rules.